

WYCIECZKA z cyklu Kolory Polski 2012

26 sierpnia 2012

Na koncerty w Inowłodzu zawsze jadę z przyjemnością. Zwykle dopisuje nam pogoda. Dziś też nie powinno być źle. To ważne, kościół św. Idziego nie jest duży, koncerty odbywają się przed świątynią. Zwiedzanie zaczniemy od Spąły. Grota św. Huberta, Centralny Ośrodek Przygotowań Olimpijskich, Dom Pamięci Leśników i Drzewiarzy, kościół polowy AK i kaplica prezydencka...oczywiście spotkanie z żubrem obowiązkowe.

Po raz kolejny odwiedzamy Sanktuarium Matki Bożej Świątorodzinnej, nie wszyscy jednak tu już gościli. Ci nie kryją zdumienia, ogromna, bogata i piękna. Jest o czym opowiadać, jest co podziwiać.

Anielin to taki mały bonus, okazuje się, że nie wszyscy widzieli Szaniec Hubala. Odwiedzimy więc to szczególne miejsce, miejsce ostatniej walki Szalonego Majora...

Wreszcie Inowłódz, synagoga, zamek będący w trakcie rekonstrukcji, przełom rzeki Pilicy i romański kościół na skarpie...nadzwyczaj urokliwe miejsce, tu bywał Julian Tuwim...dzisiaj my w tym przepięknym miejscu wysłuchamy koncertu!

Zagra dla nas Joscho Stephen z kwartetem oraz polski gitarzysta Krzysztof Pełech, a muzyka? To muzyczna podróż po gitarowym repertuarze wszech czasów...wszystkie kolory gypsy-swingu i akcenty polskie – Vabank oraz Będziesz moją panią...

Ale wspaniale, ale bisy... wieczór nad Pilicą u stóp romańskiej świątyni cudowny, żal wracać do Łodzi. Za tydzień kolejne atrakcje, kolejny koncert, zapewne równie wspaniały...szkoda jednak, że już ostatni w tym roku...

Tym razem podróżowała z nami Agnieszka Wasiak dzielnie zastępując Elę Malińską, opowieści krajoznawcza snuła Ewelina Górecka.

Opisał Dariusz Chwalborski.